IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 66)
z dnia 28 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 66)

28 października 2021 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Kuchcińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– Rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2022 (druk nr 1624), w zakresie:

1) części budżetowej 45 – Sprawy zagraniczne:

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,

c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 31;

3) dotacji podmiotowych z zał. nr 9;

4) planu finansowego państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Szymon Szynkowski vel Sęk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Ewa Wójcik** główny specjalista w Ministerstwie Finansów oraz **Agnieszka Klimowicz** p. o. wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski, Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę państwa, będziemy zaczynać posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam wszystkich państwa, panie posłanki i panów posłów. Witam także pana ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam również liczną delegację Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Najwyższej Izby Kontroli, panie i panów dyrektorów departamentów oraz pozostałych gości, którzy uczestniczą w naszym dzisiejszym posiedzeniu.

Otrzymali państwo porządek dzienny, na który składa się rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na 2022 r. z druku nr 1624 w zakresie działania Komisji. Czy wymieniać poszczególne części? Chyba nie ma potrzeby.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego. Otrzymali państwo również przygotowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych omówienie części 45 projektu budżetu oraz opinię Biura Analiz Sejmowych podpisaną przez specjalistę. W takim razie proszę pana ministra o przedstawienie projektu budżetu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie przewodniczący Wysoka Komisjo, projekt budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych na 2022 r. został szczegółowo przedstawiony w przesłanych Wysokiej Komisji materiałach. Chciałem odnieść się do najważniejszych i wynikających ze specyfiki ministerstwa spraw związanych z realizacją dochodów i wydatków. W 2022 r. zaplanowano dochody w wysokości 206 450 tys. zł. Podstawowym źródłem dochodów budżetowych Ministerstwa Spraw Zagranicznych są –

jak zwykle – wpływy z tytułu czynności konsularnych. Limit wydatków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w części 45 w 2022 r. wynosi 2 342 302 tys. zł, tj. 115% wydatków określonych w ustawie budżetowej na rok bieżący.

W limicie wydatków na przyszły rok uwzględniono środki na sfinansowanie dodatków Służby Cywilnych urzędników mianowanych w 2022 r., środki finansowe na odtworzenie funduszu nagród oraz na wzrost wynagrodzeń, środki finansowe na realizację zadania inwestycyjnego polegającego na adaptacji obiektu na potrzeby siedziby Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Ułan Bator oraz na odtworzenie i rewaloryzację budynków Ambasady RP w Londynie, środki finansowe na utworzenie nowych placówek zagranicznych – Ambasady RP w Chartumie i w Kinszasie, środki finansowe na organizację 33. sesji Konferencji Regionalnej Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Żywienia i Rolnictwa dla Europy w 2022 r., środki finansowe na realizację zadań w ramach przewodnictwa Polski w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz w ramach przewodnictwa Polski w Grupie Dostawców Jądrowych, środki finansowe na rozbudowę Domu Kultury Polskiej w Wilnie, zwiększenie środków finansowych na współpracę rozwojową, zwiększenie dotacji podmiotowej dla Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, zwiększenie środków finansowych na współfinansowanie, tworzenie i rozpowszechnianie programu TVP Polonia.

W kwocie wydatków Ministerstwa Spraw Zagranicznych planowanych na 2022 r. ok. 65% stanowią wydatki realizowane w walutach obcych. Dotyczą one m.in. działalności 168 placówek zagranicznych oraz płatności składek do organizacji międzynarodowych. Nadmieniam, że zmiany kursów walut są istotnym czynnikiem ryzyka dla wydatków realizowanych w walutach obcych.

Panie przewodniczący, teraz chciałem zapytać, czy pan przewodniczący i szanowni członkowie Komisji są zainteresowani tym, żebym przedstawił zadania polskiej polityki zagranicznej w 2022 r., siłą rzeczy w ogólnych słowach odnoszących się do priorytetowych kierunków? Czy też państwo posłowie i pan przewodniczący życzyliby sobie teraz zostawić nieco więcej przestrzeni dla dyskusji? To pozostawiam do decyzji pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

W materiale, który dostaliśmy od pana ministra, od ministerstwa, kierunki są przedstawione, nawet dość ogólnie. To znaczy, dość szczegółowo, w ogólnym kształcie. Kierunki są. Wydaje mi się, że moglibyśmy poświęcić czas na dyskusję, jeżeli szanowni państwo z Komisji nie będą mieli nic przeciwko temu. W takim razie dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Jeśli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję za tę decyzję. Często mówimy o rożnych rzeczach problemowych. Są to rzeczywiście wyzwania, z którymi musimy się uporać. To dobrze, że szanowna Komisja zwracała na to uwagę w przeszłości. Bardzo za to dziękuję. To mobilizuje nas także do tego, żeby czynić postępy. Chciałem powiedzieć o 2 inwestycjach, które w tej chwili notują znaczące postępy. Mamy nadzieję, że są na dobrej ścieżce do tego, żeby już w tej chwili z optymizmem patrzeć na ich ukończenie w niedługiej perspektywie czasowej. Po pierwsze, to jest Berlin. To jest ambasada w Berlinie. W przeszłości państwo o to wielokrotnie pytali. W tej chwili już rozpoczęto realizację tej inwestycji. W najbliższych tygodniach będą kładzione fundamenty pod tę inwestycję. Ona jest realizowana. Myślę, że wreszcie perspektywa wielu lat oczekiwania skraca się. Wiele wskazuje na to, że 2023 r. będzie rokiem, w którym będziemy mogli mówić o zakończeniu tej inwestycji.

Druga ważna inwestycja, o którą w przeszłości też państwo pytali, to Dom Kultury Polskiej w Wilnie. To inwestycja polonijna. Inwestycja, którą osobiście nadzoruję, także na miejscu obserwując jej postępy. Te postępy są znaczące. Z miesiąca na miesiąc widać, jak inwestycja pnie się w górę. Fundamenty są już dawno położone. W tej chwili jest reali-

zowana pierwsza kondygnacja. Jest ona realizowana nawet przed terminami. Nie chcę zapeszyć, bo przed nami zima i to może wpłynąć na proces inwestycyjny. Ale wszystko wskazuje na to, że ta inwestycja zostanie oddana do końca przyszłego roku w całości. Zresztą część z państwa posłów miała okazję odwiedzać ją w Wilnie. Np. pan poseł Fogiel był tam całkiem niedawno. Ale od tego czasu, bo to było we wrześniu, od fundamentów przeszliśmy już do poziomu pierwszej kondygnacji. To są te dobre informacje. Państwo o to w przeszłości dopytywali, więc pozwoliłem sobie, panie przewodniczący, o tych 2 rzeczach powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Proszę państwa, otwieram dyskusję. Proszę o zgłaszanie się.

Tylko dodam ze swej strony, że już z perspektywy wszystkich lat obecnego wieku można zauważyć, że w ostatnich kilku kadencjach rośnie zainteresowanie dyplomacją parlamentarną i oczekiwanie ze strony różnych ośrodków i instytucji w poszczególnych państwach, nie tylko w Europie Środkowej, że dyplomacja parlamentarna będzie się rozwijała i w jeszcze większym stopniu będzie się angażowała w sprawy polityki międzynarodowej, a także zagranicznej w naszym przypadku. To jest bardzo widoczne. Tak że wydaje mi się, że warto byłoby o tym porozmawiać.

Proszę, pan przewodniczący Arkadiusz Mularczyk, a później pani poseł Joanna Lichocka.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję, panie marszałku. Panie ministrze, mam pytanie dotyczące Funduszu Wyszehradzkiego. Chciałbym zapytać, jak jest wydatkowany, jak jest dzielony? Jakie są perspektywy współpracy w Grupie Wyszehradzkiej? Jakie są najważniejsze cele? Jak pan minister widzi finansowanie tej formy współpracy w ramach Wyszehradu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Może najpierw poproszę państwa o wypowiedzi i pytania, a następnie pana ministra o odpowiedzi. Pani poseł Joanna Lichocka. Następnie pan poseł Rober Tyszkiewicz.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam pytanie natury ogólnej wynikające z kontaktów, które mają posłowie przy okazji różnych misji obserwacyjnych i wyjazdów, właśnie tej dyplomacji parlamentarnej z naszymi placówkami dyplomatycznymi. Mam pytanie na temat funduszy dotyczących działalności kulturalnej, tożsamościowej, propagującej polskość, które są w gestii poszczególnych placówek dyplomatycznych. Wydaje mi się, że zwłaszcza tam, gdzie nie ma instytutów polskich, co do których działalności warto byłoby się jeszcze raz zastanowić na którymś posiedzeniu Komisji, bo w mojej ocenie one nie wszędzie w maksymalny sposób realizują to, jak mogłyby pracować… Zwłaszcza tam, gdzie nie ma takich instytucji kulturalnych, mamy pewien problem ze zdobyciem finansów na różne przedsięwzięcia natury kulturalnej, natury upamiętnień, natury jakichś działań związanych właśnie z upamiętnianiem czy propagowaniem kwestii związanych z polskością.

Spotkałam się kilkakrotnie z takimi odpowiedziami, że nie da się czegoś zrobić, ponieważ budżet ambasady na działalność kulturalną, to np. kilkanaście tys. zł w przeliczeniu, że nie ma jak tego zwiększyć, że to jest rozbite na inne instytucje. Oczywiście wiem, że część zadań realizują instytucje podległe Ministerstwu Kultury. Tutaj jest wypełnianie części różnych zadań. Wydaje mi się, że można byłoby się zastanowić nad tym, czy placówki dyplomatyczne, ambasady nie powinny mieć zapewnionego wyższego budżetu na działania takiego typu jak stworzenie rozbudowanej strony internetowej, opowiadającej o miejscowych cmentarzach Polaków, np. z armii Andersa. Przecież w kilku państwach na W schodzie jest to cały czas zadanie do wykonania. Prawda? Żeby o tym opowiadać i przybliżać tę pamięć nie tylko na takiej zasadzie, że cmentarze są chronione, że w ogóle istnieją materialnie.

Dlatego chciałbym zapytać, po pierwsze o to, czy przewidują państwo znaczące zwiększenie w budżecie tych kwot, bo z tego dokumentu, który jest przedstawiony wynika, że niekoniecznie? Ja go dokładnie przeczytałam i tutaj w sprawach różnych zaznaczono, że na działalność kulturalną jest zwiększenie tych pieniędzy. Ale wydaje mi się, że to jest niewystarczające i że to nie jest rozwiązane całościowo, systemowo. Być może należałoby się zastanowić nad tym, czy we współpracy z Ministerstwem Kultury nie stworzyć jakiegoś mechanizmu, który zapewniałby możliwość reagowania, również doraźnego, szybkiego, na jakieś wydarzenia albo na jakieś odkrycia, na jakieś przedsięwzięcia placówkom dyplomatycznym. Żeby one miały na to po prostu fundusze. Jestem też ciekawa państwa zdania na ten temat. Jak to działa z państwa punktu widzenia?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Wydaje mi się, że to bardzo ciekawa uwaga, właśnie w kontekście szeroko rozumianej polityki zagranicznej, nie tylko na naszym tradycyjnym kierunku wschodnim, żeby tak to określić wojskowo.

Pan przewodniczący Robert Tyszkiewicz. Proszę bardzo.

Poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Trzy krótkie pytania do pana ministra. Jedno z dziedziny polityki polonijnej. Chciałem zapytać o inwestycję Domu Polskiego we Lwowie, która ugrzęzła i chyba wymaga decyzji MSZ. Mam pytanie, czy w przyszłym roku MSZ coś w tej kwestii planuje, żeby na tej budowie coś się zaczęło dziać? I dwa pytania dotyczące Białorusi. Czy w przyszłym roku będzie się coś działo z budową ambasady w Mińsku? Wszyscy mamy świadomość, jaki jest stan relacji polsko-białoruskich. Czy w tej kwestii coś państwo planują? Czy MSZ coś planuje? Mam pytanie, bo nie możemy stracić z pola widzenia faktu, że w relacjach polsko-białoruskich powinniśmy zajmować się nie tylko bardzo poważnym i siłą rzeczy ambarasującym w największym stopniu opinię publiczna kryzysem granicznym, ale również pamiętać o tym, że na Białorusi trwają represje i prześladowania, także polskiej mniejszości. Nie ma wolnych mediów.

Mam pytanie o środki przeznaczone w przyszłym roku na program „Solidarni z Białorusią", w tym szczególnie na wsparcie telewizji Biełsat, która od czasu wybuchu protestów poniosła ogromne straty. Wiadomo, że dziennikarze i dziennikarki Biełsatu przebywają w więzieniu, ale były też znaczne straty w sprzęcie, itd. Czy MSZ widzi potrzebę, jeżeli chodzi kierunek białoruski, wzmocnienia, także budżetowego, naszego zaangażowania? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Tadeusz Woźniak. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, sytuacja Polaków w Niemczech jest bardzo trudna, a jeśli chodzi o podejście Republiki Federalnej Niemieć do mniejszości polskiej, diametralnie odmienna. Polska wykłada duże środki finansowe. Kształci młodzież, uczy języka niemieckiego. Dofinansowuje instytucje kulturalne. W polskim parlamencie jest zapewnione przedstawicielstwo mniejszości niemieckiej. Natomiast Polacy nie są uważani za mniejszość w Niemczech. Rząd Republiki Federalnej Niemiec nie finansuje nauczania języka polskiego. Mało tego. Nawet nie chce dokonać zwrotu majątku Związku Polaków w Niemczech, który był zagrabiony w czasie drugiej wojny światowej. Czy rząd polski przewiduje wsparcie Polaków w Niemczech na tym etapie? Czy planuje podjęcie poważnych rozmów z Niemcami, żeby uregulować te sprawy na zasadach wzajemności? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze… Pan poseł Władysław Teofil Bartoszewski. Proszę bardzo.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, muszę powiedzieć, że z zadowoleniem stwierdzam, że budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych będzie podwyższony. Jestem zdecydowanym zwolennikiem tego, żeby państwo wydawało więcej pieniędzy na naszą służbę zagraniczną. To zawsze jest i zawsze była bolączka MSZ, więc cieszę się, że jest to podwyższenie i cieszę się, że są przewidziane niektóre słuszne inicjatywy, jak np. dofinansowanie PISM-u, który robi bardzo dobrą pracę. Ale podobnie, jak pani poseł Lichocka uważam, że polityka informacyjna naszego rządu powinna być wzmocniona poprzez bardziej nowoczesne sposoby komunikowania się z odbiorcą, bo jednak jesteśmy w epoce cyfrowej. Jesteśmy w epoce Internetu i pewne środki powinny być przeznaczone właśnie na stworzenie właściwych komunikatorów.

Uważam również, biorąc pod uwagę naszą sytuację demograficzną w Polsce, biorąc pod uwagę to, że jesteśmy państwem spośród krajów Unii Europejskiej, które przyjęło najwięcej ludzi do pracy w zeszłym roku – ok. 800 tys. – chciałbym, żeby był większy nacisk na wydawanie przez MSZ środków na zachęcanie Polonii na wschodzie, żeby może myślała o… Przez wiele lat i pod różnymi rządami były rozmowy o tym, żeby angażować Polonię np. w Kazachstanie i w innych państwach i zachęcać ją również do przyjazdu do Polski. Moje jedno pytanie i zastrzeżenie, które mam, jest takie. Nie jestem całkiem pewien, czy jest to odpowiedni moment, żeby wydawać pieniądze na nową ambasadę w Chartumie. Biorąc pod uwagę sytuację polityczną czy wojskową w tym kraju powiedziałbym, że może lepiej byłoby przeznaczyć te środki na wydatki w innym kraju.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Czy… Już więcej zgłoszeń nie widzę. Panie ministrze, to niby konkretne, jednostkowe kwestie, ale wskazujące na duże zainteresowania i wyzwania, które stoją przed naszą polityką zagraniczną. Oddaję panu głos. Prosiłbym o odpowiedzi na te wątpliwości i pytania.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu i państwu posłom za zainteresowanie i bardzo ciekawe, dotyczące ważnych kwestii pytania. W odniesieniu do pytania pana posła Mularczyka chciałem powiedzieć, że Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki obchodził w ubiegłym roku swoje dwudziestolecie. Jest to fundusz, w ramach którego w trakcie 20 lat istnienia zrealizowano ok. 7 tys. projektów. Jest to fundusz, który wynosił do tego roku 8000 tys. euro. W związku z propozycją Polski, propozycją złożoną przez pana premiera Mateusza Morawieckiego oraz prezydenta Andrzeja Dudę na spotkaniach na Mierzei Helskiej oraz w Krakowie – w Krakowie ta propozycja została zawarta w deklaracji podpisanej przez premierów Grupy Wyszehradzkiej – Fundusz Wyszehradzki został zwiększony o 2000 tys. euro od przyszłego roku, tj. do kwoty 10 000 tys. euro. Tak że po raz pierwszy od bodajże 8 lat kwota Funduszu Wyszehradzkiego zwiększy się z 8000 tys. euro do 10 000 tys. euro.

Te dodatkowe 2000 tys. euro, co zostało również zapisane w deklaracji, będą przeznaczone na projekty młodzieżowe z hasłem przewodnim „Generation V-4”. Po to, żeby, po pierwsze, w młodym pokoleniu zwiększać świadomość wagi współpracy wyszehradzkiej, a po drugie, tworzyć elity polityczne, które w przyszłości będą budować siłę regionalnej integracji Grupy Wyszehradzkiej i wykorzystywać potencjał tej współpracy. W związku z tym Fundusz Wyszehradzki, jak mówię, jest rządzony przez 4 państwa na zasadzie prezydencji. Obecnie prezydencję w Funduszu Wyszehradzkim sprawują Czechy. Przedstawiciel Czech jest dyrektorem wykonawczym Funduszu Wyszehradzkiego. Spotkałem się z nim w ubiegłym miesiącu, kiedy był w Warszawie. Chce ten młodzieżowy komponent bardzo dynamicznie rozwijać biorąc pod uwagę to, że będą na to dodatkowe pieniądze.

Choć – tutaj jest takie małe ale – trudno powiedzieć, czy sprawiła to pandemia czy inne okoliczności, ale widzimy pewien spadek zainteresowania w przypadku ostatniego naboru projektów do Funduszu Wyszehradzkiego. W związku z tym rozmawialiśmy z dyrektorem wykonawczym o tym, jak temu wyzwaniu zaradzić. Fundusz Wyszehradzki wymaga lepszej promocji. Wymaga większej otwartości na projekty. Wymaga też

promocji projektów młodzieżowych. Zachęcenia młodzieży do tego, żeby składać wnioski. Najbliższa edycja naboru jest – jeśli dobrze pamiętam – edycją wiosenną. Ale dokładnie nie przypomnę sobie, kiedy termin tego naboru się kończy. Tak że to tyle, jak chodzi o Fundusz Wyszehradzki. Warto pamiętać o tym, że – jak mówię – nie jest to nasza narodowa inicjatywa. Z naszej inicjatywy ten fundusz zwiększył się w sensie kwotowym. Natomiast priorytety projektów realizowanych w ramach funduszu są ustalane przez 4 państwa.

Dziękuję za pytania, a w zasadzie można powiedzieć, że też pewne wątpliwości podniesione przez panią poseł Lichocką. Z częścią tych wątpliwości się zgadzam. Zgadzam się z tym, że instytuty polskie wymagają stałej ewaluacji. Nie wszędzie ich aktywność spełnia także nasze oczekiwania, więc rozumiem, że warto się temu szczególnie przyglądać. Będę bardzo wdzięczny, jeżeli państwo posłowie zorganizują odrębne spotkanie na temat funkcjonowania instytutów polskich. Zresztą materiał, który przekażemy Komisji, o wykonywaniu zadań przez instytuty polskie jest w moim podpisie. Materiał jest dość obszerny, więc proszę wybaczyć, że jeszcze przez kilka dni sam chcę się najpierw z nim zapoznać. Później państwo też go otrzymają. Może to będzie dobry moment, żeby o tym porozmawiać na posiedzeniu Komisji. Byłbym żywo zainteresowany tym, żeby wszystkie państwa uwagi, w szczególności krytyczne, do nas trafiły, żebyśmy mogli dokonać zmian, korekt, żeby te instytuty lepiej funkcjonowały.

Nie zawsze wiemy, jakie są zastrzeżenia. Bogactwo państwa wiedzy pozwoli nam lepiej wdrożyć ewentualne korekty. Mogę powiedzieć o tym, że jeżeli w danymi miejscu nie ma instytutu polskiego, to rzeczywiście życzyłbym sobie, jako wiceminister odpowiedzialny za tę sprawę, żeby środki na realizację dyplomacji publicznej i kulturalnej były większe. Przyznaję, że chciałbym, żeby były większe. Występuję o to w ramach prac w ministerstwie i w ramach dyskusji, żeby były większe. Natomiast tam, gdzie placówka zgłasza jakiś bardzo ciekawy projekt do Departamentu Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej z prośbą o dodatkowe finansowanie, to niemal nie zdarza się, jeżeli jest to projekt ciekawy, dobrze uzasadniony i złożony w terminie, żebyśmy odmówili wsparcia. Często zasadnicze środki, to nie jest limit końcowy. To jest na tę podstawową działalność. Całkiem niedawno, 3 tygodnie temu, departament asygnował jeszcze dodatkowe środki dla Instytutu Polskiego w Londynie, który jest bardzo aktywny i działa bardzo skutecznie. Chciałby przedstawić wystawę, która już jest gotowa, jeszcze w innych dwóch miejscach, ale potrzebuje na to środki. Instytut wystąpił z wnioskiem. Dostał zgodę i będzie ją wystawiał.

Tak że jeżeli pani poseł ma takie sygnały z placówek, które się tym tłumaczą, to zachęcam, to znaczy proszę o przekazywanie… Być może niektóre placówki mają opory w składaniu wniosków do departamentu. Nie wiem. Trudno mi to sobie jakoś inaczej wytłumaczyć. Proszę o sygnał bezpośrednio do mnie, to będziemy od razu starać się ciekawe projekty zawsze wspierać. Ciekawych projektów nie brakuje, szanowni państwo. Wspomniałem o Londynie, bo jest to najbardziej widowiskowy przykład aktywnej działalności instytutu polskiego. Ostatnie sukcesy instytutu, to m.in. pierwszy raz polski obraz znalazł się w National Gallery. To obraz Jana Matejki „Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem", wystawiony po raz pierwszy w historii w National Gallery w Londynie.

To także specjalna wystawa poświęcona polskim lotnikom w bunker of Britain, otwarta z udziałem premiera Wielkiej Brytanii, który specjalnie przyjechał na otwarcie tej wystawy i wygłosił krótkie przemówienie, przypominające zasługi polskich lotników. Tak że instytuty, jeżeli tylko jest w nich osoba, która widzi to jako swego rodzaju misję, bardzo często potrafią być skuteczne. Ale przyznaję, że w tej sprawie jest jeszcze wiele do zrobienia. Tak że będziemy się starali być jeszcze skuteczniejsi. Taki przykład z tego tygodnia, zupełnie świeży. Miałem okazję – być może część z państwa to wie – otwierać Polski Instytut Archeologiczny w Atenach. To jest jednostka, która jest naukową jednostką uczelnianą Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest ona pierwszym zagranicznym oddziałem tego uniwersytetu.

Natomiast, ponieważ w Atenach nie mamy instytutu polskiego, a jest to miejsce z punktu widzenia polityki dyplomacji kulturalnej bardzo ważne – to jest kolebka cywilizacji… Wydaje się, że archeologia jest doskonałym narzędziem do tego, żeby właśnie tam

zaznaczać polskość. Zresztą zasługi polskich archeologów na Cyprze i w Grecji są bardzo duże już od lat 60. Brakowało takiej jednostki, m.in. po to, żeby zgodnie z greckim prawem móc samodzielnie prowadzić badania. Jeżeli państwo posiada tam taką jednostkę, to – zgodnie z greckim prawem – archeolodzy mogą samodzielnie prowadzić badania, nie będąc asystentami archeologów z innych krajów czy archeologów greckich. To było bardzo potrzebne. Starania w tej sprawie były podejmowane od 25 lat. Dopiero wtedy, kiedy Ministerstwo Spraw Zagranicznych włączyło się do starań Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i zaproponowało, żeby ta jednostka miała szerszy zakres działania, żeby to nie była tylko jednostka dla archeologów, ale była czymś w rodzaju substytutu instytutu polskiego, żeby mogła organizować wystawy czy spotkania polonijne, udało się ten proces przyspieszyć.

Zresztą przy tej okazji wspólnie z uniwersytetem podpisaliśmy w tej sprawie list intencyjny w Atenach. Kilka dni temu otworzyliśmy ten instytut. Zresztą otwarcia dokonaliśmy w miejscu prestiżowym. Instytut będzie się mieścił w skromniejszej lokalizacji w centrum Aten. Ale w centrum. W dobrej lokalizacji. Natomiast otwarcia, szanowni państwo, dokonano w Muzeum Archeologicznym w Atenach, które jest najbardziej prestiżowym muzeum greckim, na terenie Grecji i jednym z najbardziej prestiżowych muzeów na świecie. W tym miejscu Polska dokonała otwarcia swojego oddziału w miejscu, w którym jest np. złota maska nagrobna Agamemnona z 15 wieku przed Chrystusem, w którym jest mnóstwo bezcennych artefaktów. Nawet trudno powiedzieć, jaka jest ich cena. Są bezcenne.

Tam zaistniała polskość. Staramy się wykorzystywać takie momenty, takie szczególne okoliczności do promocji poprzez dyplomację kulturalną, dyplomację publiczną. Podzielam opinię pani poseł i pani przewodniczącej. Jest to bardzo ważny kierunek. Dobrze byłoby, gdybyśmy mieli na niego trochę więcej funduszy. Liczę też na państwa wsparcie w tej sprawie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Panie ministrze, czy można liczyć w tej sprawie na sformułowanie zapotrzebowania przez ministerstwo na zwiększenie środków na ten cel? Mówmy konkretnie.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Pani poseł, poruszamy się w tych ramach, które w tej chwili zostały ustalone dla nas przez Ministerstwo Finansów. Natomiast wiele dyskutujemy. Państwo wiedzą, o co państwo przy różnych okazjach pytają. Pytają państwo o nowe siedziby instytutów polskich. Uważam, że byłoby zasadne rozważenie powołanie nowego instytutu polskiego np. na Bałkanach. Byłoby zasadne rozważenie powołanie nowego instytutu polskiego np. na Bałkanach. Jest to region, w których w tej chwili instytut polski powinien zostać powołany. Pytają państwo o różne rzeczy. Ale zostawiam tu pole do inicjatywy poselskiej. Bardzo proszę o zrozumienie też tego, że na etapie przygotowań budżetowych już przedstawiliśmy swoje argumenty i one zostały w jakiejś mierze uwzględnione w tym projekcie.

Natomiast, jeśli chodzi o kwestie Domu Polskiego we Lwowie, o co pytał pan poseł, pan przewodniczący Tyszkiewicz, ewentualnie mogłaby mnie wspomóc w odpowiedzi pani dyrektor Kucy – pani wicedyrektor departamentu polonijnego – bo pewnie ma najświeższe informacje w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

W tej chwili? Tak? Może zróbmy tak, że pan minister dokończy, a później pani dyrektor.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dobrze. Mogę powiedzieć tylko tyle, że wiedzą państwo doskonale, że ta inwestycja ze względu na problemy w realizacji na miejscu, niestety, odwlekała się. W tej chwili dojrzeliśmy do tego, że musi zostać przeprowadzony audyt. Musi zostać przeprowadzony audyt, żeby zobaczyć, w którym miejscu jesteśmy po wydaniu do tej pory niemałych środków na tę inwestycję i od którego momentu możemy rozpocząć jej dalszą realizację. Według mojej wiedzy jesteśmy albo w przededniu rozpoczęcia tego audytu, albo już został

on rozpoczęty. Właśnie tu pani dyrektor musiałaby mnie… Pani dyrektor podpowiada, że jeszcze nie, więc lada chwila powinniśmy przystąpić do tego audytu.

Jeśli chodzi o realizację inwestycji w Mińsku, to ona jest realizowana. Ale znowu, jeśli chodzi o szczegóły chciałem prosić, żeby wspomogła mnie pani dyrektor Mościcka -Dendys z Biura Infrastruktury Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Być może za chwilę to rozwinie. Na program „Solidarni z Białorusią" zaplanowano na najbliższy rok 30 000 tys. zł. Pytanie pana posła Woźniaka, za które bardzo dziękuję, jest przedmiotem mojej osobistej troski w relacjach z niemieckimi partnerami. Pojawia się ono w zasadzie przy każdej rozmowie, na każdym szczeblu. Pytanie dotyczyło tego, dlaczego w tej chwili nie ma wystarczających nakładów na nauczanie języka polskiego w niemieckich szkołach, a także tego, dlaczego strona nieniecka jest zamknięta na dyskusję o zwrocie majątku Związku Polaków w Niemczech w przededniu stulecia tego związku. W przyszłym roku będziemy obchodzić stulecie powstania Związku Polaków w Niemczech.

Powiem tak. Oczywiście, to nie jest postęp satysfakcjonujący, ale jednak widzimy pewne oznaki postępu w tych sprawach. Jest sprawa, która też od lat jest omawiana, a wreszcie zaczęła być realizowana. To jest remont Domu Polskiego w Bochum. Powiedziałbym, że jest już w tej chwili w fazie przedrealizacyjnej. To znaczy, rozpoczęły się prace utrzymaniowe. W Bochum stoją rusztowania. Jest zabezpieczana fasada. Zaakceptowany jest projekt remontu. Projekt remontu został złożony do urzędu miejskiego. Do końca roku ma zostać wydane pozwolenie na przeprowadzenie tego remontu. Jeżeli wszystko odbędzie się zgodnie z planem, na stulecie Związku Polaków w Niemczech, czyli w przyszłym roku, ten remont powinien zostać rozpoczęty i ukończony. To jest sprawa, która ciągnie się od ok. 20 lat, ale wreszcie mamy tu postępy. Jeśli chodzi o sprawy dotyczące nauczania języka, padła deklaracja ze strony niemieckiej, że będzie utworzony fundusz federalny w wysokości 5000 tys. euro na nauczanie języka niemieckiego. Zobaczymy, czy nowy rząd podtrzyma tę deklarację. Słucham?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Języka polskiego.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Języka polskiego. Tak. Przepraszam, jeżeli się przejęzyczyłem. Mamy nadzieję, że nowy rząd niemiecki podtrzyma tę deklarację. Natomiast nasz postulat jest taki, żeby w umowie koalicyjnej ta kwestia również została zawarta. W umowie koalicyjnej między niemieckimi partiami, które zawiążą rząd. Zgłosiliśmy ten postulat stronie niemieckiej. Zobaczymy, jaki będzie tego efekt. Zgadzam się także, że należy podnosić brak balansu, brak równowagi w odpowiednim realizowaniu traktatu na rzecz mniejszości niemieckiej w Polsce w porównaniu z mniejszością polską w Niemczech. Mówię świadomie o mniejszości polskiej, ponieważ nasze stanowisko jest takie, że ten status powinien mniejszości polskiej przysługiwać pomimo tego, że strona niemiecka tego nie uznaje. Uważamy, że ten status został odebrany bezprawnie. Chciałem to z całą stanowczością podkreślić.

Podmiotem czy ministerstwem, które odpowiada za realizację traktatu na rzecz mniejszości niemieckiej w Polsce jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zwracaliśmy uwagę MSWiA, że wobec braku postępów w tej sprawie w odniesieniu do niemieckiej polonii refleksji wymagałaby szerokość świadczeń na rzecz mniejszości niemieckiej w Polsce. W odniesieniu do pytania pana posła Bartoszewskiego podzielam opinię pana posła, że promocja cyfrowa Polski jest tym kierunkiem, który powinien być rozwijany. W ubiegłym roku otworzyliśmy nowe strony internetowe instytutów polskich – 25 instytutów polskich. Zintegrowane. Instytuty mają jedną, wspólną stronę, której gałązkami są podstrony wszystkich instytutów polskich. Zachęcam do zapoznania się. W ten sposób można łatwo zapoznać się z działalnością instytutów polskich. Profile internetowe instytutów w każdym przypadku są profilami w mediach społecznościowych.

Zintegrowaliśmy to w taki sposób, że komunikat, na którego promocji nam zależy – są takie okazje, że zależy nam na tym, żeby wszystkie instytuty polskie zaznaczyły jakąś szczególną rocznicę czy wydarzenie – jest w tej chwili dość sprawnie realizowany przez placówki i instytuty polskie. Oczywiście będziemy to dopracowywać i rozwijać. Zgadzam się, że powinniśmy tę komunikację udoskonalać. Zwracam państwu uwagę, że staramy

się promować różne wydarzenia i stosować często niestandardowe środki dotarcia do opinii publicznej. Tak było w przypadku ostatniego Konkursu Chopinowskiego, który promowaliśmy od początku trwania konkursu. Ale w trakcie jego trwania postanowiliśmy dołożyć mały akcent, który sprawił, że w przestrzeni mediów społecznościowych ten konkurs rzeczywiście stał się jeszcze dodatkowo promocyjnie głośny.

Tak że wykorzystujemy różne metody. Jeżeli pan poseł ma jakieś sugestie co do tego, co jeszcze moglibyśmy zrobić, to – oczywiście – jesteśmy otwarci na takie rady. Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o Mińsk czy rzeczywiście o te inwestycje w Mińsku i Lwowie, to poprosiłbym o szczegóły w przypadku Mińska panią dyrektor Mościcką-Dendys, a w przypadku Lwowa panią dyrektor Aleksandrę Kuc.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Tak. Proszę bardzo.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Panie przewodniczący, jeśli można. Panie ministrze, a co z tym nieszczęsnym Chartumem?

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Pani dyrektor Mościcka-Dendys powie też o tej sprawie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Pan minister zasygnalizował wypowiedzi trzech pań dyrektor. Tak? Nie wiem. Dwóch?

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dobrze. W przypadku Chartumu pani dyrektor Agata Czaplińska z Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu, żeby odpowiedź dla pana posła była jak najbardziej precyzyjna

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czyli, od której pani zaczynamy?

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Proponuję zacząć od pani dyrektor Henryki Mościckiej-Dendys.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Inwestycji MSZ Henryka Mościcka-Dendys:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, inwestycja w Mińsku jest drugą obok Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie inwestycją budowlaną o tak dużej skali, którą w tej chwili prowadzi MSZ. Z oczywistych względów ona toczy się nieco na drugim planie. Chcielibyśmy, żeby może z tego drugiego planu jeszcze przez jakiś nie wychodziła. To jest projekt również – podobnie, jak projekt w Berlinie – obliczony mniej więcej na 2 lata. Zakładamy, że jeśli utrzymamy obecne tempo procesu budowlanego i tempo realizacji, a nic złego się nie wydarzy, to ten obiekt – podobnie, jak obiekt w Berlinie – zostanie oddany w pierwszej połowie 2023 r. Mińsk ma precyzyjną datę zakończenia inwestycji wyznaczoną na 30 czerwca 2023 r. Mamy nadzieję, że ten proces będzie przebiegał w sposób niezakłócony.

Ci z państwa, którzy od dłuższego czasu interesują się sprawami wschodnimi wiedzą, że jest to też projekt budowy placówki z długą historią. Chcielibyśmy, żeby tym razem to ćwiczenie zostało pomyślnie zakończone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo. Następna pani dyrektor.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Pani dyrektor Kucy.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ Aleksandra Kucy:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jak powiedział pan minister, jesteśmy przed audytem dotyczącym Domu Kultury Polskiej we Lwowie. Przetarg nie został jeszcze

rozstrzygnięty. W momencie, kiedy będą wyniki, po pierwsze, przetargu, a po drugie, audytu, będą one wskazówką dla ministerstwa odnośnie do wszelkich kwestii dotyczących praw własności, spraw technicznych i w ogóle kwestii prawnych. Tak że jesteśmy przed audytem. Dopiero w momencie, kiedy audyt będzie rozstrzygnięty i będą wyniki audytu, będziemy mogli powiedzieć więcej. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Natomiast jeśli można, jeszcze jedno, panie przewodniczący, do pana przewodniczącego Tyszkiewicza. Mamy świadomość, że ta perspektywa, w związku z wszystkimi problemami realizacji tej inwestycji, jest perspektywą dość odległą. Powiem teraz bardzo ogólnie. Chciałbym, żebyśmy podzielili się szczegółami, kiedy będziemy już bardziej gotowi z tym pomysłem czy z tym projektem. Przygotowujemy się do jakiegoś rozwiązania tymczasowego, które sprawiłoby, że można byłoby przynajmniej fundament programowy przyszłego funkcjonowania Domu Kultury Polskiej we Lwowie zbudować nieco wcześniej, zanim sama inwestycja zostanie oddana do użytku. To też miałoby taką zaletę, że kiedy już byłaby oddana do użytku, byłaby gotowa aktywność programowa i personalia też już by się tam pojawiały. Tak że – panowie przewodniczący – pracujemy nad takim rozwiązaniem. Chcielibyśmy też – mam nadzieję, że w nieodległym czasie – podzielić się z państwem szczegółami, kiedy będziemy gotowi.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Kto z pań następnie? Czy to już wszystkie panie dyrektor? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Pani dyrektor Czaplińska.

Zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu MSZ Agata Czaplińska:

Odnośnie do kwestii ostatnich wydarzeń w Chartumie, o którą zapytał pan poseł Bartoszewski, czy to jest odpowiedni moment na otwieranie placówki. Rzeczywiście, 3 dni temu doszło do wojskowego przewrotu w Chartumie, który odsunął od władzy cywilno-wojskowy rząd, który powstał 2 lata temu po obaleniu pół roku wcześniej wieloletniego reżimu Omara Bashira. Decyzja o zwiększeniu obecności dyplomatycznej w Chartumie była wynikiem wcześniejszych analiz i kolejnym krokiem po ustanowieniu 2 lata temu stanowiska ambasadora wizytującego. Tak że mamy tam obecność dyplomatyczną, ale z Warszawy. Na tym etapie, czyli po przewrocie, który dokonał się 3 dni temu, trudno przesądzać, na ile te wydarzenia wpłyną na te plany. Prowadzone są bardzo intensywne zabiegi dyplomatyczne, żeby było wypracowane możliwie konstruktywne rozwiązanie, idące w ślad za procesem transformacji i demokratyzacji, który dokonywał się przez ostatnie 2 lata.

Za otwarciem naszej nowej placówki dyplomatycznej w Chartumie przemawiają 2 główne czynniki. Pierwszym z nich są perspektywy współpracy gospodarczej. Mamy tam zidentyfikowane konkretne projekty, w których mogłyby zaistnieć polskie przedsiębiorstwa. Bez wsparcia dyplomatycznego i stałej obecności na miejscu trudno nadać im odpowiednie tempo. Zresztą delegacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych była w Chartumie dokładnie 2 tygodnie temu. Prowadziliśmy rozmowy z udziałem 7 polskich firm i agencji publicznych, które zidentyfikowały konkretne przedsięwzięcia, w które mogłyby się włączyć.

Druga kwestia, istotna jest w kontekście dyplomacji publicznej, o której była mowa, a także obecności naszych archeologów w Sudanie. W tym roku obchodzimy sześćdziesięciolecie współpracy archeologicznej. Co roku w Sudanie przebywa blisko 100 polskich archeologów. Potencjał tej współpracy jest z naszej strony zdecydowanie niewykorzystany. Być może nawet sami Sudańczycy prowadzą większe zabiegi o nagłośnienie na forum międzynarodowym – nie wyłącznie w Sudanie czy w Afryce, ale również w Europie – naszego wkładu w zachowanie dziedzictwa kulturowego Sudanu jeszcze z epoki wczesnego chrześcijaństwa. Mamy świadomość tego, że bez ambasady na miejscu nasze działania zawsze będą niedostateczne. Mamy nadzieję, że sytuacja na miejscu rozwinie się w sposób, który umożliwi nam konstruktywną współpracę, aczkolwiek – oczywiście – nie można wykluczyć negatywnego scenariusza.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

To wszystko? Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę. Chciałem pana ministra jeszcze dopytać o jedną rzecz. Chodzi o Instytut Polski w Kijowie. Obecny dyrektor całkiem nieźle sobie radzi. Prawda? Pamiętam, że ze 20 lat temu, chyba jeszcze za ambasadora Ziółkowskiego był pomysł utworzenia filii tego instytutu w Lwowie. Czy w tym względzie są jakieś przymiarki? Czy takie pomysły są omawiane w MSZ czy raczej nie?

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Panie przewodniczący, powiem całkiem szczerze, że mamy tylko jeden taki przypadek, w którym na terenie jednego państwa mamy filię instytutu. To są Niemcy. Co do zasady, w związku z tym, że potrzeby wzmacniania sieci instytutów w różnych regionach nie zostały wyczerpane, w pierwszej kolejności myślimy jednak o otwieraniu nowych instytutów polskich w państwach, które nie posiadają takich instytutów, a nawet w regionach, w których nie ma takiego instytutu. Podam 2 miejsca z listy priorytetów, w których – moim zdaniem – instytuty polskie powinny zostać utworzone. To są właśnie Bałkany Zachodnie i to jest Ameryka Południowa. To są 2 regiony, w których instytutu polskiego bardzo nam brakuje. Po zmapowaniu priorytetów to byłoby w pierwszej kolejności. Ewentualne rozwijanie sieci filialnych byłoby w drugiej kolejności, panie przewodniczący. Tak to widzimy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń.

Proszę państwa, w takim razie zamykam dyskusję.

Proponuję, żeby Komisja Spraw Zagranicznych zarekomendowała Komisji Finansów Publicznych przyjęcie przedłożonego projektu ustawy budżetowej na 2022 r. w zakresie właściwości naszej Komisji. Proponuję, żeby stanowisko naszej Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych prezentował pan poseł Wiesław Janczyk. Pan poseł wyraził zgodę, ale musiał pójść, żeby zreferować sprawę Komisji Finansów Publicznych. Jeżeli nie zobaczę innych zgłoszeń rozumiem, że państwo zgodziliby się na jego kandydaturę. Czy jest zgoda? Jest powszechna zgoda.

Dziękuję bardzo. Czy musimy to przegłosować? Przyjęto przez aklamację. Dziękuję bardzo.

W takim razie zamykam ten punkt. Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię pozytywną w sprawie projektu ustawy budżetowej oraz upoważniła posła Wiesława Janczyka do prezentowania naszego stanowiska na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Jeżeli ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos, prosiłbym o włączenie mikrofonu.

Poseł Andrzej Szejna (Lewica):

Tak, panie przewodniczący. Zgłaszam sprzeciw. Proszę o głosowanie w sprawie opinii do projektu budżetu. Zgodziliśmy się, co do posła sprawozdawcy. Teraz proszę o głosowanie w kwestiach merytorycznych.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze. Głosowanie. W takim razie proszę się przygotować. Czy wszyscy państwo są przygotowani do głosowania? Czy jeszcze czekamy? Proszę się zalogować i przeprowadzimy głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem przez Komisję Spraw Zagranicznych pozytywnej opinii dla Komisji Finansów Publicznych w zakresie swojej właściwości, jeśli chodzi o projekt budżetu państwa? Proszę podnieść rękę i nacisnąć… Tylko co nacisnąć? Aha, to ja się muszę zalogować. Przepraszam. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Głosowało 16 posłów, za – 12, przeciw – 3, wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała w głosowaniu… Przyjęła opinię.

Rozumiem, że posła sprawozdawcę wybraliśmy. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zamykam dyskusję. I zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.